

ARTUR G. MIZIŃSKI

POCZYTALNOŚĆ ELEMENTEM SUBIEKTYWNYM PRZESTĘPSTWA

I. WPROWADZENIE

Kanony 1321-1330 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. (CIC 1983) zawierają dość obszerną treść, w której prawodawca reguluje zagadnienia związane z podmiotem sankcji karnych. Podmiot naruszający ustawę lub nakaz obwarowany sankcją karną jest określany z reguły mianem przestępcy. Jednakże kwestia odniesienia tego określenia do konkretnej osoby nie jest już tak oczywista, gdyż nie każde naruszenie ustawy lub nakazu daje do tego podstawę. W związku z tym bardzo ważna jest odpowiedź na pytanie, czy i w jakim stopniu można uznać kogoś za autora dokonanego przestępstwa. Do uzyskania odpowiedzi na to pytanie konieczne jest dokładne ustalenie pojęcia poczytalności oraz jego implikacji.

Poczytalność zakłada istnienie przyczynowego związku między zaistniałym przestępstwem a działaniem przestępnym określonego człowieka. Związek ten jest tak istotny, że właśnie działanie przestępne sprawia pojawienie się przestępstwa. Aby przypisać sprawcy czyn przestępny, muszą zachodzić określone warunki, zarówno po stronie sprawcy, jak i po stronie samego czynu. Na określenie ogółu tych warunków przyjęło się właśnie pojęcie *imputabilitas* – „poczytalność”. Jednakże owe warunki dotyczą przeważnie podmiotu działającego. Czyn musi być popełniony świadomie i dobrowolnie, dlatego najogól-

Bp dr ARTUR G. MIZIŃSKI – adiunkt Katedry Kościelnego Prawa Procesowego WPPKiA KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: a.mizinski@kuria.lublin.pl

niej przez poczytalność rozumiemy zdolność człowieka do odpowiadania za swoje czyny¹.

Według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. (CIC 1917) bezprawny czyn mógł być poczytany sprawcy za przestępstwo tylko wtedy, gdy był on moralnie zawiniony, czyli stanowił grzech. W ten sposób poczytalność prawna została uzależniona od poczytalności moralnej w takim znaczeniu, że nie było poczytania prawnokarnego bez poczytania moralnego². Istotne było więc wyjaśnienie przez doktrynę zasad regulujących oba rodzaje poczytalności.

II. POCZYTALNOŚĆ A PRZESTĘPSTWO

Z punktu widzenia niniejszych rozważań konieczne jest wykazanie znaczenia poczytalności w relacji do problematyki odpowiedzialności karnej. Obok bowiem innych elementów składowych pojęcia przestępstwa poczytalność wydaje się mieć znaczenie kluczowe. Zagadnienie to było ujmowane na przestrzeni wieków w różnych zakresach, zawsze jednak kwestia ustalenia poczytalności była nieodzowna do stwierdzenia odpowiedzialności karnej³.

Jeżeli stwierdzamy, że „komuś coś poczytujemy”, oznacza to, iż uznajemy go za sprawcę danego czynu. Tym samym dokonujemy osądu praktycznego, poprzez który konkretne zachowanie wiążemy z konkretną osobą jako jego sprawcą⁴. Powstaje więc problem, kiedy osoba może być uznana za sprawcę czynu dokonanego przez siebie. Nauka prawa kanonicznego wskazuje na konieczność istnienia związku przyczynowego między działaniem a sprawcą, a więc istnienie, według obiektywnej rzeczywistości, związku między co najmniej dwoma zjawiskami, z których jedno (zwane przyczyną) powoduje

¹ F. Bączkowiec, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 3, Opole 1958, s. 355.

² M. A. Myrcha, *Problem winy w karnym ustawodawstwie kanonicznym*, „Prawo Kanoniczne” [dalej: PK] 17(1974), nr 3-4, s. 142; E. Sztafrowski, *Podręcznik Prawa Kanonicznego*, t. 4, Warszawa 1986, s. 317.

³ Zob. M. A. Myrcha, *Problem winy w karnym ustawodawstwie kanonicznym*, PK 8(1965), nr 2, s. 3-32; PK 8(1965), nr 3-4, s. 79-104; PK 14(1971), nr 3-4, s. 69-148; PK 15(1972), nr 1-2, s. 73-118; PK 15(1972), nr 3-4, s. 135-193; PK 16(1972), nr 3-4, s. 205-275; PK 16(1973), nr 3-4, s. 321-395.

⁴ J. Krukowski, F. Lempa, *Księga VI. Sankcje w Kościele*, [w:] W. Wójcik, J. Krukowski, F. Lempa, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 4, Lublin 1987, s. 127.

powstanie drugiego (zwanego skutkiem)⁵. Z punktu widzenia kanonistyki związek ten winien być fizyczny, psychiczny (moralny), prawny oraz karny.

Jeżeli chodzi o dwa ostatnie aspekty, to sprawa wydaje się być mniej skomplikowana, gdyż związek karny oceniany jest pod kątem jego relacji do norm prawnych, a więc według zależności od tego, jakie skutki prawne w postaci uprawnień lub obowiązków rodzi w sferze stosunków prawnych. Natomiast związek karny, zwany także kryminalnym, ma miejsce wtedy, gdy czyn narusza normę prawną, która obwarowana jest sankcją karną. Oba te aspekty są więc uszczegółowieniem związku fizycznego i psychicznego. Związek przyczynowy fizyczny zachodzi wówczas, gdy działający jest przyczyną sprawczą skutku w znaczeniu fizycznym, psychiczny zaś ma miejsce wtedy, gdy ową przyczyną sprawczą jest działanie wolne i kierowane rozumem. Poczytanie wystąpi wyłącznie wtedy, gdy oba związki zaistnieją jednocześnie⁶.

Tym sposobem ograniczamy pojęcie poczytalności do człowieka, gdyż tylko jego działania mogą mieć wspomniane przymioty. Czyn taki musi więc posiadać wszelkie znamiona działania ludzkiego, które będąc wynikiem wolnej woli staje się jednocześnie wyłączną własnością swojego sprawcy⁷. Konieczne jest, aby zachowanie takie było dobrowolne w znaczeniu psychologicznym, czyli stanowiące wynik władz poznawczych człowieka. Ów *actus vere humanus* winien być również wolny zarówno od przymusu zewnętrznego, jak i wewnętrznego. Jediną siłą skłaniającą wolę człowieka do zgody na konkretny akt może być poznanie umysłowe, często jednak poprzedzone poznaniem zmysłowym. Reasumując powyższe rozważania, można stwierdzić, że tylko czyn ludzki wolny, świadomy i rozumny staje się punktem wyjścia dla poczytalności⁸.

Z punktu widzenia kanonistyki samo określenie związku przyczynowego na płaszczyźnie psychicznej nie jest wystarczające dla uznania poczytalności za element subiektywny przestępstwa. Konieczna jest jeszcze ocena moralna działania lub zaniechania dokonanego przez człowieka poczytalnego. W tym miejscu pojawia się bardzo ważne w kościelnym prawie karnym pojęcie moralnej poczytalności. To właśnie dzięki niej czynność dokonaną przez czło-

⁵ M y r c h a, *Problem winy*, PK 17(1974), nr 3-4, s. 143-144.

⁶ K r u k o w s k i, F. L e m p a, *Księga VI. Sankcje w Kościele*, s. 127-128.

⁷ Por. P. P a l a z z i n i, *Imputabilitas*, [w:] *Dictionarium morale et canonicum*, t. 2, Romae 1965, s. 653: „Imputabilitas est proprietas actus vel effectus vi cuius actus vel effectus homini tamquam vero auctori et domino tribui potest et debet”.

⁸ M y r c h a, *Problem winy*, PK 17(1974), nr 3-4, s. 144.

wieka działającego świadomie i dobrowolnie czynność można uznać za złą lub dobrą, a tym samym zasługującą na karę lub nagrodę⁹. Poczytalność moralna pozwala więc ustalić, czy człowiek dokonał czynu nie tylko świadomie i dobrowolnie, ale także wiedząc, że jest on zgodny lub nie z porządkiem moralnym¹⁰.

Jeżeli jednak ograniczymy ową poczytalność tylko do aktów moralnie złych, będziemy mieli do czynienia z moralną poczytalnością co do winy, czyli moralnym zawinieniem. Przedmiotem winy moralnej jest każdy akt ludzki sprzeczny z normą moralności, skutkujący moralnym bezprawiem. Dodać także należy, że naruszany porządek może być albo wyłącznie moralny, albo także prawny, a więc możemy mieć do czynienia z poczytaniem bądź też winą moralno-prawną¹¹.

Z poczytalnością fizyczną natomiast mamy do czynienia wówczas, gdy istnieje fizyczny związek przyczynowy między określonym działaniem lub zaniechaniem a skutkiem tych zachowań. W przeciwieństwie do niej poczytalność moralna ma miejsce wówczas, gdy skutek jakiegoś czynu został spowodowany przez przyczynę posiadającą wolną wolę i działającą bez jakiegokolwiek przymusu czy to psychicznego, czy fizycznego. Jak widać, podział ten wynika bezpośrednio z omówionych powyżej związków przyczynowych, określających zachowania do poczytalności¹².

Z powyższego wynika, że poczytalność ujmowana jest jako akt subiektywny, jako zależność między podmiotem działającym i jego działaniem. Jednocześnie, posiadając charakter oceny, pozwala, by kompetentna władza na podstawie kryteriów zewnętrznych stwierdziła, czy można uznać kogoś za przestępcę. G. Michiels, z punktu widzenia ściśle prawnego, określił poczytalność jako taką właściwość czynu, na mocy której zostaje on przypisany określonemu podmiotowi jako przestępstwo, za które musi on odpowiedzialność wobec systemu prawnego Kościoła¹³.

⁹ Por. J. S y r y j c z y k, *Pojęcie przestępstwa w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II*, PK 28(1985), nr 1-2, s. 90-91.

¹⁰ M y r c h a, *Problem winy*, PK 17(1974), nr 3-4, s. 145-146.

¹¹ Tamże.

¹² T. P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 4: *Dobra doczesne Kościoła, Sankcje w Kościele, Procesy*, Olsztyn 1990, s. 70.

¹³ G. M i c h i e l s, *De delictis et de poenis. Commentarius Libri V Codicis Iuris Canonici*, vol. 1: *De delictis. Canones 2195-2213*, Lublin-Brasschaat 1934, s. 89. Por. także: A. D' A u r i a, *Delitto e imputabilità nell'ordinamento penale canonico*, [w:] Z. S u c h e c k i (red.), *Il processo penale canonico*, Roma 2003, s. 111-114.

Z pojęciem poczytalności wiąże się nierozzerwalnie kolejne niezwykle istotne pojęcie, a mianowicie o d p o w i e d z i a l n o ś ć. Oznacza ona stosunek zachodzący między osobą zwierzchnią, której osoba działająca podlega i przed którą odpowiada za swe działania, a działającym¹⁴. Z faktu stworzenia określonego porządku moralnego wynika obowiązek jego zachowania i szanowania. Konieczne jednak jest istnienie siły bądź władzy zobowiązanej do jego strzeżenia i egzekwowania. Władza ta musi być wyposażona w niezbędne środki karcenia w razie naruszania porządku oraz w prawo domagania się odpowiedzialności za wszelkie czyny bezprawne z punktu widzenia porządku moralnego. Właśnie ową konieczność zdawania rachunku przez człowieka za swe działania (wolnego przecież z woli Bożej) przed tą władzą nazywamy odpowiedzialnością moralną¹⁵. Ogranicza się więc ona jedynie do tych czynów, z których obowiązani jesteśmy zdawać rachunek. Jeżeli jednocześnie weźmiemy pod uwagę fakt, że wobec społeczeństwa jesteśmy odpowiedzialni za czyny złe, a z dobrych nikt nie wymaga od nas rachunku, musimy stwierdzić, że poczytalność odnosi się głównie do czynów złych¹⁶.

Za czyny złe tylko z punktu widzenia moralnego, czyli grzechy, ludzie odpowiadają wobec Boga i Kościoła, realizującego tę odpowiedzialność na forum wewnętrznym. Natomiast za czyny złe moralnie i jednocześnie, z punktu widzenia ochrony społecznej, bezprawne odpowiedzialność istnieje wobec władzy, której zlecona została ochrona porządku publicznego. Można więc przyjąć, że istnieją dwa rodzaje odpowiedzialności moralno-prawnej: prawno-moralna *sensu stricto*, której podlegają czyny naruszające porządek prawny jako grzechy, oraz prawno-społeczna, dotycząca czynów naruszających prawny porządek społeczny.

Odpowiedzialność prawno-społeczna ulega jeszcze dalszemu uszczegółowieniu na prawno-cywilną (odpowiedzialność za bezpośrednią szkodę prywatną wyrządzoną określonej osobie przez naruszenie określonego porządku) oraz prawno-karną (odpowiedzialność za szkodę publiczną, czyli czyn wyrządzający szkodę danej wspólnoty)¹⁷. Tak więc celem prawa karnego jest zwalczanie przestępczości, w czym pomocne staje się stosowanie sankcji karnych. Jednakże należy zawsze pamiętać, że karę można wymierzyć tylko

¹⁴ B a c z k o w i c z, B a r o n, S t a w i n o g a, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 3, s. 355-356.

¹⁵ M y r c h a, *Problem winy*, PK 17(1974), nr 3-4, s. 157.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ K r u k o w s k i, L e m p a, *Księga VI. Sankcje w Kościele*, s. 127-128.

faktycznemu sprawcy czynu przestępnego, czyli przestępcy. Niezwykle pomocne w rozstrzygnięciu tej kwestii są zagadnienia związku przyczynowego (omówione powyżej) oraz winy. Oba te pojęcia służą właśnie ustaleniu poczytalności sprawcy, a tym samym warunkują jego odpowiedzialność karną.

III. *DOLUS ET CULPA* PODSTAWĄ POCZYTALNOŚCI WEDŁUG PRZEPISÓW KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO Z 1917 ROKU

Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. w kan. 2195 § 1 zawarł zasadę, zgodnie z którą czyn bezprawny mógł być poczytany sprawcy za przestępstwo tylko wtedy, gdy był moralnie zawiniony, czyli stanowił grzech. Wymóg ten prawodawca wprowadził słowami: „*Violatio legis moraliter imputabilis*”. Oznacza to, że porządek moralny, a ściślej: porządek prawny, będący częścią porządku moralnego, którego strażnikiem jest Kościół, może być naruszony tylko przez akty poczytalne moralnie, czyli przez czyny ludzkie dokonane w sposób moralnie zawiniony¹⁸. Podstawą poczytania prawno-kryminalnego jest więc świadomość i wolna wola sprawcy odnośnie do bezprawnego działania bądź zaniechania. Aby sprawca poniósł odpowiedzialność, wymaga się wystąpienia po jego stronie winy moralnej w dużym stopniu, czyli takiej, którą cechuje grzech śmiertelny. Jeżeli sprawca nie popełnił grzechu ciężkiego, nie może być mowy o wymierzeniu kary.

Źródło poczytania prawno-kryminalnego, jakim jest wina prawna, przejawia się w dwóch formach: jako wina umyślna (*dolus*) i wina nieumyślna (*culpa*)¹⁹. Dyspozycja ta zawarta była w kan. 2199 CIC 1917, która wyraźnie statuowała, że poczytalność przestępstwa zależna jest od winy umyślnej przestępcy lub winy nieumyślnej, polegającej na nieznajomości pogwałconego prawa, albo na opuszczeniu należytej staranności.

1. *Wina umyślna*

Wina umyślna (*dolus*) oznacza zły zamiar. Należy przez nią rozumieć świadomą wolę przekroczenia ustawy. Wolę tę wyklucza ze strony intelektu brak rozpoznawania znaczenia czynu, natomiast ze strony woli brak swobody (wolności) w działaniu (kan. 2200 §1 CIC 1917). Stąd też do zaistnienia

¹⁸ M y r c h a, *Problem winy*, PK 17(1974), nr 3-4, s. 151.

¹⁹ Tamże, s. 153-161.

winy umyślnej wymagane są dwa warunki: ze strony rozumu poznanie ustawy i przewidywanie skutku przestępnego, a ze strony woli wolność swobodnego wyboru i wola działania²⁰. Uprzednie poznanie ustawy, przeciwko której zwrócone jest działanie lub zaniechanie, jest istotnym elementem, gdyż zły zamiar to inaczej wola popełnienia czynu zabronionego, pewne aktywne dążenie ku czemuś, co jest zabronione. Wola musi posiadać jakąś treść, której dostarcza jej świadomość. Podstawą zatem złego zamiaru jest element intelektualny, czyli świadomość, obejmująca zarówno treść prawa, przeciwko któremu sprawca działa, jak również przewidywanie skutków bezprawnego zachowania się sprawcy (działania lub zaniechania). Wolność w wyborze (*libertas eligendi*) i wolność działania (*voluntas agendi*) oznaczają, że wola nie może być niczym skrępowana w działaniu, które świadomość przedstawia jako bezprawne i które jest celem samym w sobie lub środkiem do osiągnięcia określonego celu²¹. Przedmiotem świadomości sprawcy musi być przepis prawny statuowany ustawą. Swoim intelektem musi on objąć wszystkie ustawowe znamiona czynu zabronionego oraz związek między czynem jako przyczyną i skutkiem jako następstwem. Jednakże istotą złego zamiaru jest nie akt rozumu, czyli świadomość przestępstwa, lecz akt woli, czyli pozytywna intencja wykonania czynności zabronionej przez ustawę, powzięta przez wolną wolę świadomie i dobrowolnie²².

Wina umyślna w CIC 1917 przyjmowała postać zamiaru bezpośredniego (*dolus directus*). Sprawca wie, że jego zachowanie wypełnia znamiona czynu przestępnego, chce go i dlatego działa²³. Ustawodawca nie zamieścił w CIC 1917 winy umyślnej w postaci zamiaru ewentualnego (*dolus eventualis*), jednakże należy o nim wspomnieć, gdyż ma znaczenie przy ustalaniu poczucia sprawcy. Działając z zamiarem ewentualnym, sprawca przewiduje możliwość popełnienia skutku przestępnego lub przestępności działania i godzi się na to.

Wina umyślna ma różne stopnie. Wymienić można kilka rodzajów zamiaru, które warunkują stopień winy. Zamiar ogólny (*dolus generalis*) występuje wtedy, gdy u sprawcy stwierdzi się wolę naruszenia prawa w zakresie i ujęciu wyznaczonym przez CIC 1917. Nie bierze się pod uwagę motywów ani celu. Zamiar specjalny (*dolus specificus*) różni się od ogólnego tym, że występuje tutaj motyw działania (np. nienawiść lub zemsta), intencja (zamiar szko-

²⁰ Bączkowiec, Baron, Stawinoga, *Prawo kanoniczne*, s. 356-357.

²¹ Myrcha, *Problem winy*, PK 17(1974), nr 3-4, s. 165-166.

²² Tamże, s. 175.

²³ Bączkowiec, Baron, Stawinoga, *Prawo kanoniczne*, s. 357.

dzenia) oraz cel, jaki sprawca chce osiągnąć. Zamiar specjalny jest nieodzownym elementem przestępstw kierunkowych, tzn. takich, które charakteryzują się określonym celem, do którego sprawca zmierza. Zamiar przemyślany (*dolus praemeditatus*) cechuje głębsze zastanowienie sprawcy nad czynem, który zamierza popełnić. Rozważa on pobudki etyczne, religijne, prawne przemawiające przeciw jego zachowaniu i zestawia je z pobudkami ujemnymi, które popychają go do popełnienia czynu zabronionego. Zamiar nagły (*dolus repentinus*) powstaje natomiast gwałtownie, pod wpływem impulsu, bez rozważania jakichkolwiek pobudek. Jest zatem przeciwieństwem zamiaru przemyślanego. Podział na zamiar doskonały (*dolus perfectus*) i zamiar niedoskonały (*dolus imperfectus*) występuje tylko w związku z wymiarem kar *latae sententiae*. Zamiar doskonały charakteryzuje się całkowicie wolną wolą naruszenia prawa, tzn. występuje wówczas, gdy po stronie sprawcy nie zachodzi żadne pomniejszenie poczytania na skutek pewnych braków poznania lub woli. Zamiar niedoskonały występuje wtedy, gdy można zauważyć u sprawcy pewne braki w dziedzinie poznania lub w dziedzinie woli, co jest okolicznością zmniejszającą poczytalność²⁴.

2. Wina nieumyślna

Wina nieumyślna (*culpa*) wystąpić może w dwóch rodzajach. Polega ona albo na zawinionej nieznanomości naruszonej ustawy, którą działający mógł i powinien był znać, albo też na zaniechaniu należytej pilności w działaniu (kan. 2199 CIC 1917). Podstawą odpowiedzialności z winy nieumyślnej jest fakt, że każdy, kto jest zobowiązany do zachowania ustawy, musi ją „poznać, użyć odpowiednich zwyczajnych środków, usunąć przeszkody oraz unikać bliskiego niebezpieczeństwa jej przekroczenia”²⁵. Jeżeli tego zaniedba, staje się winny i odpowiada za przekroczenie ustawy. W razie zawinionej nieznanomości ustawy (*culpa in ignorantia legis violatae*) sprawca jest winny popełnionego czynu, jednakże zmniejsza ona odpowiedzialność za popełniony czyn. Stopień zmniejszenia odpowiedzialności uzależniony jest od stopnia zawinienia w nieznanomości, tzn. od stopnia zaniechania należytej staranności w zdobyciu koniecznej znajomości ustawy. Określenie stopnia zaniechania zależy od samej ustawy oraz od osoby, która ma obowiązek zapoznania się z jej treścią, od stanu społecznego sprawcy, jego wykształcenia, zajmowanego

²⁴ M y r c h a, *Problem winy*, PK 17(1974), nr 3-4, s. 190-193.

²⁵ B ą c z k o w i c z, B a r o n, S t a w i n o g a, *Prawo kanoniczne*, s. 358.

stanowiska. Natomiast ocena zawinienia w zdobyciu wymaganej wiedzy należy do swobodnego uznania sędziego²⁶.

Drugą postacią winy nieumyślnej jest zaniechanie należytej pilności (*culpa in omissione debitae diligentiae*). W tym przypadku sprawca zna treść ustawy, jednakże albo nie przewiduje skutku przestępnego lub bezprawności działania, choć może lub powinien przewidzieć, albo wprawdzie przewiduje możliwość wystąpienia skutku przestępnego, lecz go nie chce i bezpodstawnie przypuszcza, że go uniknie.

Winę nieumyślną możemy podzielić na kilka stopni. *Culpa proximo dolo*, czyli wina bardzo ciężka, którą przyrównać można do winy umyślnej, występuje wówczas, gdy sprawca przewidywał skutek przestępny, lecz nie podjął żadnych środków ostrożności. Z winą ciężką (*culpa lata*) mamy do czynienia wówczas, gdy sprawca nie przewidział skutku przestępnego na skutek wielkiego niedbalstwa lub wielkiej lekkomyślności. *Culpa levis* to wina lżejsza, którą przypisać można sprawcy, gdy w wyniku wielkiego niedbalstwa nie przewidział skutku lub z powodu braku staranności nie zapobiegł skutkowi, a który każdy sumienny człowiek powinien był przewidzieć albo mu zapobiec przy zachowaniu zwykłej staranności. Jako ostatni rodzaj winy nieumyślnej należy wymienić winę lekką (*culpa levissima*). Jej wyznacznikiem jest wzrzec człowieka bardzo pilnego i występuje wówczas, gdy sprawca nie przewiduje tego, co mogą przewidzieć tylko ludzie charakteryzujący się dużą pilnością²⁷.

IV. UZASADNIENIE ODPOWIEDZIALNOŚCI Z WINY NIEUMYŚLNEJ

Przez szereg wieków chrześcijaństwa głównym źródłem poczytania i odpowiedzialności karnej był zły zamiar. Należy jednak zaznaczyć, że wina umyślna nie była jedyną podstawą wymiaru kar. Obok niej występowała odpowiedzialność za przypadek (*casus*), który obejmował zarówno przypadek *sensu stricto*, jak i winę nieumyślną w formie zaniedbania, czyli ignorancję.

Dopiero dekretyści XVI wieku wypracowali określenie winy nieumyślnej, która nie tylko różniła się od winy umyślnej i przypadku, na co wskazywali

²⁶ M. A. M y r c h a, *Nieświadomość bezprawności a wina w karnym ustawodawstwie kanonicznym i polskim*, „Polonia Sacra”, 7(1955), nr 1, s. 342-343.

²⁷ B ą c z k o w i c z, B a r o n, S t a w i n o g a, *Prawo kanoniczne*, s. 358-359; A. C a l a b r e s e, *Diritto penale canonico*, Alba 1990, s. 47-48.

dekretyści, lecz stanowiła odrębne źródło poczytania. Według nich wina nieumyślna oznaczała zaniedbanie, a więc opuszczenie staranności. Do poczytania, a w konsekwencji do ponoszenia odpowiedzialności na podstawie winy nieumyślnej, kanoniści wymagali wystąpienia trzech warunków: działający musiał mieć możliwość uniknięcia skutku przy zachowaniu odpowiedniej staranności; po stronie sprawcy istniał obowiązek zastosowania staranności celem uniemożliwienia powstania skutku bezprawnego; nastąpiło faktyczne zaniedbanie, tzn. opuszczenie wymaganej staranności. Obowiązek zachowania staranności musiał być nakazany przez ustawę. Zaniedbanie mogło wystąpić we wszystkich formach działania lub zaniechania²⁸. Zasługą dekretalistów było również wskazanie różnic między winą umyślną i nieumyślną; *culpa* charakteryzowała się brakiem podstawowego elementu winy umyślnej, jakim było przewidzenie skutku i wystąpienie woli przejawiającej się jako złe postanowienie, jako zamiar bezprawnego działania. Dekretaliści do popełnienia przestępstwa wymagali zaistnienia złego zamiaru, stąd też wina nieumyślna, choćby w najwyższym stopniu (*culpa lata aut dissoluta*), nie stanowiła przestępstwa. Chociaż czasami *culpa lata* była przyrównywana do winy umyślnej, to jednak nie utożsamiała się z nią (najwyżej na podstawie domniemania prawnego była przyrównywana do złego zamiaru). Jeden z dekretalistów, Gonzales, doszedł do wniosku, że wina nieumyślna w najwyższym stopniu (*culpa lata*) nie usprawiedliwia od przestępstwa, a w konsekwencji nie zwalnia od kar, ponieważ wykazuje wielkie podobieństwo do złego zamiaru w kwestii woli, gdyż jej źródłem jest niedbalstwo w najwyższym stopniu, co czyni, że ten rodzaj winy nieumyślnej jest bliski winie umyślnej (*dolo proxima*)²⁹. Na określenie czynu dokonanego pod wpływem winy nieumyślnej kanoniści używali terminu *quasi delictum*, co zobowiązywało sędziego do wymierzania kar za takie działanie.

Kanoniści XIX wieku przejęli od swoich poprzedników określenie winy nieumyślnej i odróżnienie jej od winy umyślnej i przypadku. Jako rzecz nową kanoniści podali uzasadnienie odpowiedzialności karnej z winy nieumyślnej, wynikające ze zobowiązań zawartych w ustawie. Pierwszym było zobowiązanie wynikające wprost z ustawy, aby nie dopuścić do umyślnego przekroczenia nakazu (bądź zakazu), drugim natomiast było zobowiązanie pośrednie, nakazujące zastosować taką staranność, by uniknąć bezprawnych skutków

²⁸ M y r c h a, *Problem winy*, PK 16(1973), nr 1-2, s. 243-245.

²⁹ Tamże, s. 253-254.

z każdej podjętej czynności, zarówno godziwej, jak i niegodziwej³⁰. Wina nieumyślna w znaczeniu prawnym była, według kanonistów, źródłem poczytania, a w konsekwencji odpowiedzialności, ponieważ występował element woli, a ponadto niekaralność takich czynów stanowiłaby zagrożenie dla dobra publicznego i sprawiałaby duże szkody. Nauka kanonistyczna tego okresu spowodowała uznanie czynu z winy nieumyślnej za przestępstwo. Podstawą poczytania przestępstwa nieumyślnego był fakt, że ustawa, chociaż wprost zobowiązywała do unikania umyślnego jej przekroczenia, zobowiązywała pośrednio do zastosowania takiej staranności, aby z czynności dozwolonej nie powstał ten sam skutek jak z umyślnego naruszenia ustawy. Niezbędnym elementem przestępstwa nieumyślnego był więc nieprzewidziany bezprawny skutek, który mógł i powinien być przewidziany³¹.

W CIC 1917 prawodawca przyjął odpowiedzialność za przestępstwa nieumyślne popełnione pod wpływem ignorancji bądź też braku staranności. Uzasadnieniem karalności za popełnienie czynu zabronionego pod wpływem ignorancji jest fakt, że każdy dorosły i normalnie rozwinięty człowiek obowiązany jest do poznania obowiązujących go ustaw. Im wyższe zajmuje stanowisko czy sprawuje urząd publiczny, tym większy ciąży na nim obowiązek zapoznania się z prawem, stąd też tym większa czeka go odpowiedzialność za czyn przestępny. Natomiast odpowiedzialność za popełnienie przestępstwa w wyniku zaniechania należytej ostrożności uzasadnia się domniemaniem, że każdy rozumny i sumienny człowiek jest zobowiązany do takiego zachowania, aby z jego dobrowolnego działania nie nastąpił skutek zabroniony, a sprawca nie zaniedbał pilności z własnej winy³².

V. *DOLUS ET CULPA* PODSTAWĄ POCZYTALNOŚCI
WEDŁUG PRZEPISÓW KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO
Z 1983 ROKU

Kan. 1321 §1 CIC 1983 wyraża ogólną zasadę, zgodnie z którą nie można nikogo karać, jeśli popełnione przezeń zewnętrzne naruszenie ustawy lub nakazu nie jest ciężko poczytalne na skutek winy umyślnej lub nieumyślnej.

³⁰ F. X. W e r n z, *Ius decretalium. Ius poenale Ecclesiae Catholice*, t. 6, Prati 1913, s. 23.

³¹ M. L e g a, *De delictis et poenis*, Romae 1910, s. 44.

³² B ą c z k o w i c z, B a r o n, S t a w i n o g a, *Prawo kanoniczne*, s. 358.

Prawodawca stanowi więc wyraźnie, że podstawą karalności jest poczytalność sprawcy, której źródłem są wina umyślna i nieumyślna. Jednakże regułą jest ponoszenie odpowiedzialności karnej jedynie za przestępstwa popełnione z winy umyślnej, a tylko wyjątkowo, na wyraźne zastrzeżenie ustawy lub nakazu, sprawca poniesie karę za czyn przestępny popełniony z winy nieumyślnej (kan. 1321 § 2)³³. CIC 1983 odchodzi więc od tradycji starego kodeksu, który przewidywał odpowiedzialność karną za przestępstwa popełnione zarówno z winy umyślnej, jak i nieumyślnej. CIC 1983 uwzględnia w kan. 1321 § 3 domniemanie poczytalności sprawcy, co również jest nowością w stosunku do CIC 1917, który przyjmował zasadę domniemania winy umyślnej sprawcy.

1. Wina umyślna

Prawodawca kościelny zawiera w CIC 1983 zasadę, w myśl której czyn zewnętrzny i społecznie szkodliwy tylko wówczas podlega karze, gdy jest ciężko zawiniony, czyli poczytalny (*sit graviter imutabilis*) na skutek winy umyślnej lub nieumyślnej (kan. 1321 § 1). Różni się więc od CIC 1917, który wymagał od sprawcy zawinienia moralnego (moralnie poczytalne przekroczenie ustawy – *violatio legis moraliter imputabilis*), a nie – jak CIC 1983 – ciężkiego zawinienia. Jednakże w kan. 2218 § 2 CIC 1917 precyzował termin „zawinienie moralne”. Oznaczał on dużą winę moralną w postaci grzechu ciężkiego³⁴. W rzeczywistości oba kodeksy przewidywały dużą winę moralną, występującą w postaci grzechu ciężkiego³⁵. Grzech ten jest nieodzownym elementem przestępstwa w ujęciu kościelnego prawa karnego od początku istnienia Kościoła³⁶.

W świetle ustawodawstwa kościelnego podstawą poczytania kryminalnego we wszystkich wypadkach jest świadomość bezprawności i wolna wola zgadzająca się na czyn bezprawny i społecznie szkodliwy. Tylko taki człowiek może być poczytalny, który ma świadomość i swobodę działania³⁷.

³³ C a l a b r e s e, *Diritto penale canonico*, s. 46.

³⁴ Por. D' A u r i a, *Delitto e imputabilità nell'ordinamento penale canonico*, s. 114.

³⁵ S y r y j c z y k, *Pojęcie przestępstwa*, s. 90-91.

³⁶ M. A. M y r c h a, *Problem grzechu w karnym ustawodawstwie kanonicznym*, PK 29(1986), nr 1-2, s. 77.

³⁷ S y r y j c z y k, *Pojęcie przestępstwa*, s. 92; A. G. U r r u, *Punire per salvare. Il sistema penale nella Chiesa*, Roma 2001, s. 53-54.

Źródłem poczytalności sprawcy jest wina. Zgodnie z kan. 1321 § 1 CIC 1983 może się ona przejawiać w dwóch formach: jako wina umyślna i jako wina nieumyślna. Prawodawca przewiduje więc takie same podstawy poczytalności jak CIC 1917.

Wina umyślna to świadome i dobrowolne przekroczenie ustawy lub nakazu, którą wyklucza ze strony rozumu brak rozpoznania znaczenia czynu, a ze strony woli brak swobody w działaniu³⁸. Według CIC 1983 przestępstwo umyślne (*dolus*) polega na rozmyślnym przekroczeniu ustawy lub nakazu (kan. 1321 § 2)³⁹. Sprawcę znamionuje zły zamiar, czyli zła wola, świadomie skierowana na naruszenie prawa. Powstanie złego zamiaru zależne jest od dwóch elementów: ze strony umysłu zakłada się znajomość, czyli poznanie ustawy lub nakazu, który sprawca chce naruszyć, po stronie woli zaś wystąpić musi całkowita wolność wyboru i wolność w działaniu lub też zaniechaniu⁴⁰. Zły zamiar jest więc „aktywną dążnością ku temu, co jest zabronione wyraźnym przepisem prawa. Jego treścią jest świadomość pewnego stanu rzeczy objęta emocjonalnie, czyli wolą zmierzającą ku temu, by nastąpił ten stan rzeczy”⁴¹. Jeżeli chodzi o stopnie i rodzaje złego zamiaru, to nie różnią się one od rodzajów zamiaru przyjmowanych za panowania CIC 1917. Najczęściej wymienianym i definiowanym przez prawodawcę jest zamiar bezpośredni. Tę właśnie formę ma na uwadze kan. 1321 § 2 CIC 1983. Występuje on wówczas, gdy sprawca pozytywnym aktem woli zmierza do popełnienia przestępstwa, czyli gdy według jego chęci i przekonania nastąpienie skutku przestępnego jest konieczne. Kolejnymi formami zamiaru wyróżnianymi ze względu na to, jaki jest związek między szkodliwym skutkiem czynu przestępnego a celem zamierzonym przez sprawcę, są zamiar pośredni i zamiar ewentualny. Zamiar pośredni znany był w dawnym prawie kanonicznym i obecnie nie jest uznawany. Polegał on na tym, że z popełnienia czynu zabronionego może wynikać kilka skutków, a sprawca podjął się popełnienia tego czynu dla osiągnięcia jednego z nich. Ponoślił on odpowiedzialność nie tylko za skutek zamierzony, lecz także za pozostałe⁴². Zamiar ewentualny ma miejsce wtedy, gdy ktoś zdaje sobie sprawę, że z jego zachowania może nastąpić skutek

³⁸ Por. M i c h i e l s, *De delictis et poenis*, s. 110.

³⁹ P a w l u k, *Prawo kanoniczne*, s. 82.

⁴⁰ Por. V. D e P a o l i s, D. C i t o, *Le sanzioni nella Chiesa. Commento al Codice di Diritto Canonico Libro VI*, Roma 2000, s. 138-143.

⁴¹ S y r y j c z y k, *Pojęcie przestępstwa*, s. 93.

⁴² K r u k o w s k i, L e m p a, *Księga VI. Sankcje w Kościele*, s. 128-129.

przestępny, a mimo to podejmuje działanie. Zamiar można podzielić na ogólny i specjalny, różniące się od siebie występowaniem pobudek bądź określonego celu (w przypadku zamiaru specjalnego), bądź też ich niewystępowaniem (zamiar ogólny). Wreszcie może być zamiar doskonały, czyli *dolus perfectus*, charakteryzujący się pełną świadomością i dobrowolnością, oraz zamiar niedoskonały (*dolus imperfectus*), gdy można dopatrzeć się okoliczności zmniejszających poczatalność⁴³.

2. Wina nieумыślna

Wina nieумыślna w kan. 1321 § 2 CIC 1983 została określona jako przekroczenie ustawy lub nakazu wskutek zaniedbania należytej staranności. Wina nieумыślna może wypływać z dwojakiego źródła: z ciężko zawinionej ignorancji, błędu lub nieuwagi w rozpoznaniu szkodliwych skutków, jakie wynikają z działania, oraz z ciężko zawinionego zaniechania należytej staranności w zapobieżeniu powstania skutków wynikających z działania zabronionego przez normę prawną⁴⁴. Ignorancja może dotyczyć obowiązującego prawa lub faktu. Ignorancja prawa jest brakiem wiedzy dotyczącej istnienia, natury lub właściwego znaczenia normy prawnej. Natomiast ignorancja dotycząca faktu charakteryzuje się nieposiadaniem przez sprawcę wiedzy lub posiadaniem wiedzy fałszywej co do tego, że dany fakt jest „desygnatem naruszonej normy prawnej”⁴⁵. Źródłem winy nieумыślnej może być tylko ignorancja ciężko zawiniona. Drugą postacią winy nieумыślnej jest ciężko zawiniony brak należytej staranności w przeciwdziałaniu możliwości powstania skutku naruszającego normę prawną⁴⁶. Oznacza to, że sprawca mógł przewidzieć możliwość powstania skutku sprzecznego z ustawą lub nakazem i mógł przeszkodzić jego nastąpieniu przy zachowaniu należytej staranności w działaniu, lecz wskutek niedbalstwa bądź lekkomyślności zaniedbał podjęcia środków, do których podjęcia był zobowiązany⁴⁷.

Pomimo że prawodawca przewiduje dwa źródła poczatalności sprawcy, to tylko jedno z nich warunkuje odpowiedzialność karną. Kan. 1321 § 2 CIC

⁴³ P a w l u k, *Prawo kanoniczne*, s. 82.

⁴⁴ J. K r u k o w s k i, *Nowe prawo karne Kościoła Łacińskiego*, „Ateneum Kapłańskie”, 102(1984), s. 269. Por. także: D e P a o l i s, C i t o, *Le sanzioni nella Chiesa*, s. 150-151.

⁴⁵ U r r u, *Punire per salvare*, s. 54-55.

⁴⁶ D'A u r i a, *Delitto e imputabilità nell'ordinamento penale canonico*, s. 124-125.

⁴⁷ K r u k o w s k i, L e m p a, *Księga VI. Sankcje w Kościele*, s. 129.

1983 stanowi, że kara ustanowiona ustawą lub nakazem wiąże tego, kto rozmyślnie przekroczył ustawę lub nakaz. Kto zaś przekroczył je wskutek zaniedbania należytej staranności, nie jest karany, chyba że ustawa lub nakaz inaczej zastrzega. Ustawodawca kościelny chce, aby z reguły karano tylko za przestępstwo popełnione z winy umyślnej. Podkreśla się więc ścisły związek moralny między sprawcą a jego czynem⁴⁸. Jednakże nie wyklucza to możliwości karania za przestępstwo z winy nieumyślnej, gdy wynika z niego wielkie zło i jeżeli zostało to wyraźnie zastrzeżone w ustawie lub nakazie. CIC 1983 odchodzi od tradycji karania zarówno za czyny popełnione pod wpływem winy umyślnej, jak i pod wpływem winy nieumyślnej i zasadniczo karze jedynie za przestępstwa umyślne.

3. Ustawowe domniemanie poczytalności

Kan. 1321 § 3 CIC 1983 statuuje domniemanie poczytalności. Zgodnie z jego brzmieniem, gdy następuje zewnętrzne przekroczenie ustawy lub nakazu, domniemywa się poczytalność sprawcy, chyba że co innego by się okazało. Ustawodawca odchodzi więc od uregulowania CIC 1917, gdzie domniemywano winę umyślną sprawcy⁴⁹. Domniemanie poczytalności opiera się na doświadczeniu życia codziennego, kiedy to przeciętny człowiek w normalnych warunkach postępuje w sposób świadomy i dobrowolny⁵⁰. Zasada ta nie zwalnia sędziego od zbadania faktu i rodzaju poczytalności sprawcy przed wymierzeniem lub stwierdzeniem kary⁵¹. Domniemanie poczytalności wystarcza jedynie do wszczęcia postępowania karnego, ponieważ jest ono tak słabe, że ustępuje, gdy tylko zostaną ujawnione okoliczności podające w wątpliwość poczytalność sprawcy czynu zabronionego pod sankcją karną⁵². Presumpcja ta nie może być dla sędziego wystarczająca, by mógł wydać wyrok skazujący, gdyż nie przedstawia zbyt wielkiej wartości dowodowej w sprawach karnych⁵³. Zgodnie z kan. 1608 § 1 CIC 1983 do wydania jakiegokolwiek wyroku wymaga się od sędziego wewnętrznej moralnej

⁴⁸ P a w l u k, *Prawo kanoniczne*, s. 83.

⁴⁹ D e P a o l i s, C i t o, *Le sanzioni nella Chiesa*, s. 152-153.

⁵⁰ A. G. M i z i Ń s k i, *Elementy kanonicznego procesu karno-administracyjnego*, „Roczniki Nauk Prawnych”, 13(2003), nr 2, s. 141.

⁵¹ P a w l u k, *Prawo kanoniczne*, s. 84.

⁵² D ' A u r i a, *Delitto e imputabilità nell'ordinamento penale canonico*, s. 117.

⁵³ J. S y r y j c z y k, *Niektóre gwarancje sprawiedliwego wymiaru kar w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, PK 34(1991), nr 3-4, s. 155.

pewności co do słuszności i prawdziwości rozstrzygnięcia, a domniemanie poczytalności takiej pewności dać mu nie może, skoro obala je wystąpienie jakiegokolwiek wątpliwości co do poczytalności sprawcy⁵⁴. Do powstania takiej wątpliwości wystarczy, że sprawca nie przyznaje się do winy. Ponadto odpowiedzialności karnej podlegają z reguły przestępstwa umyślne, a poczytalność sprawcy może przejawiać się zarówno w formie winy umyślnej lub też nieumyślnej. Domniemanie poczytalności nie może być więc wyznacznikiem zawinienia sprawcy ani też przesądzać o ciężarze zawinienia.

CIC 1983 zmienia sytuację prawną oskarżonego o popełnienie czynu przestępnego. Oskarżony nie ma już obowiązku udowodnienia swojej niewinności. Ciężar dowodzenia winy spoczywa całkowicie na oskarżycielu publicznym⁵⁵.

VI. UWAGI KOŃCOWE

Podstawą słusznego wypełniania misji Kościoła jest zapewnienie takich reguł wymierzania sprawiedliwości, które nie tylko będą odpowiadać społecznemu poczuciu sprawiedliwości i bezpieczeństwa, ale też rzeczywiście będą je realizować. Jedną z podstawowych instytucji, które warunkują powyższą tezę, jest prawidłowe ustalenie sprawcy czynu zabronionego oraz określenie, w jakim stopniu możemy mu przypisać dokonany przezeń czyn. Tym samym możliwe jest ustalenie odpowiedzialności karnej, jaką poniesie przestępca. Określenie poczytalności jest więc sprawą kluczową w całym postępowaniu karnym, gdyż bez tego nie będzie możliwe określenie osoby odpowiadającej za czyn bezprawny, co więcej – nie będzie można w ogóle mówić o przestępstwie. CIC 1983 określa bowiem przestępstwo jako zewnętrzne naruszenie ustawy lub nakazu, ciężko poczytalne na skutek winy umyślnej lub nieumyślnej. Poczytalność, jako element subiektywny przestępstwa, oznacza przede wszystkim przypisywalność konkretnego czynu określonej osobie jako jego autorowi.

Zarówno obecny CIC, jak i CIC z 1917 r. uzależniają odpowiedzialność karną od wykazania ciężkiej poczytalności sprawcy przestępstwa w formie winy umyślnej lub nieumyślnej. W związku z istniejącą obecnie tendencją do łagodzenia dyscypliny kościelnej karze podlegają, co do zasady, przestępstwa umyślne, nieumyślne zaś tylko wtedy, gdy ustawa wyraźnie tak stanowi.

⁵⁴ Por. C a l a b r e s e, *Diritto penale canonico*, s. 47.

⁵⁵ D'A u r i a, *Delitto e imputabilità nell'ordinamento penale canonico*, s. 116.

Ustalenie poczytalności staje się więc pierwszą w zasadzie istotną dla sprawcy okolicznością rozpatrywaną przez sędziego. Pierwszą i można rzecz najważniejszą, jeśli bowiem okaże się, że sprawcy nie można poczytać dokonanego czynu, to wówczas nie ma przestępstwa w rozumieniu prawa kościelnego, a tym samym brak odpowiedzialności karnej. Zasadne jest więc twierdzenie, że odpowiedzialność karna jest uzależniona od poczytalności, co więcej – jest jej następstwem. Istotne jest zatem nie tylko prawidłowe ujęcie tego zagadnienia, ale określenie wszystkich okoliczności towarzyszących, które modyfikują poczytalność, wpływając przez to na ustalenie odpowiedzialności karnej. Decyduje to bowiem o karze, jaką poniesie sprawca czynu zabronionego.

BIBLIOGRAFIA

- B ą c z k o w i c z F., B a r o n J., S t a w i n o g a W.: Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa, t. 3, Opole 1958.
- C a l a b r e s e A.: Diritto penale canonico, Alba 1990.
- D e P a o l i s V., C i t o D.: Le sanzioni nella Chiesa. Commento al Codice di Diritto Canonico Libro VI, Roma 2000.
- D' A u r i a A.: Delitto e imputabilità nell'ordinamento penale canonico, [w:] Z. S u c h e c k i (red.), Il processo penale canonico, Roma 2003, s. 111-114.
- K r u k o w s k i J., L e m p a F.: Księga VI: Sanckje w Kościele, [w:] W. W ó j c i k, J. K r u k o w s k i, F. L e m p a, Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, t. 4, Lublin 1987, s. 127-???
- K r u k o w s k i J.: Nowe prawo karne Kościoła Łacińskiego, „Ateneum Kapłańskie”, 102(1984), s. 269-???
- L e g a M.: De delictis et poenis, Romae 1910.
- M i c h i e l s G.: De delictis et de poenis. Commentarius Libri V Codicis Iuris Canonici, vol. 1: De delictis. Canones 2195-2213, Lublin–Brasschaat 1934, s. 89-??.
- M i z i ń s k i A. G.: Elementy kanonicznego procesu karno-administracyjnego, „Roczniki Nauk Prawnych”, 13(2003), nr 2, s. 141-???
- M y r c h a M. A.: Nieświadomość bezprawności a wina w karnym ustawodawstwie kanonicznym i polskim, „Polonia Sacra”, 7(1955), nr 1, s. 342-343 ???.
- Problem grzechu w karnym ustawodawstwie kanonicznym, PK 29(1986), nr 1-2, s. 77-???
- Problem winy w karnym ustawodawstwie kanonicznym, PK 8(1965), nr 2, s. 3-32; PK 8(1965), nr 3-4, s. 79-104; PK 14(1971), nr 3-4, s. 69-148; PK 15(1972),

- nr 1-2, s. 73-118; PK 15(1972), nr 3-4, s. 135-193; PK 16(1972), nr 3-4, s. 205-275; PK 16(1973), nr 3-4, s. 321-395; PK 17(1974), nr 3-4, s. 142-???
- P a l a z z i n i P.: Imputabilitas, [w:] Dictionarium morale et canonicum, t. 2, Romae 1965, s. 653.
- P a w l u k T.: Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II, t. 4: Dobra doczesne Kościoła, Sankcje w Kościele, Procesy, Olsztyn 1990, s. 70-??.
- S y r y j c z y k J.: Niektóre gwarancje sprawiedliwego wymiaru kar w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r., PK 34(1991), nr 3-4, s. 155.
- Pojęcie przestępstwa w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II, PK 28(1985), nr 1-2, s. 90-91.
- S z t a f r o w s k i E.: Podręcznik Prawa Kanonicznego, t. 4, Warszawa 1986.
- U r r u A. G.: Punire per salvare. Il sistema penale nella Chiesa, Roma 2001.
- W e r n z F. X.: Ius decretalium. Ius poenale Ecclesiae Catholice, t. 6, Prati 1913.

IMPUTABILITY AS THE SUBJECTIVE ELEMENT OF CRIME

S u m m a r y

Imputability as the subjective element of crime denotes, first of all, that we can impute a certain act to a person as its author. In the Church there is a close relationship between criminal and moral responsibility, therefore he or she can be considered responsible for such behaviour that is at the same time contradictory with a moral norm, i.e. it is a grave sin, manifested and causing harm.

There must be a more profound causative relationship between an illegal act and its agent – this act must be completely his or her own, he or she must be morally imputable. For someone to be considered imputable, his or her act must bear the signs of human action – *actus vere humanus*. The agent will bear this attribute when he or she is aware of it and the action results from his or her free will.

In CIC of 1917 the church lawgiver pointed out that for a crime to come about the criminal law must be violated by a person morally imputable, that is, morally culpable (*moraliter imputabilis legis vel praecepti violatio*). Now in the CIC of 1983 the lawgiver resolves that an external act is socially harmful only when it can be submitted to punishment and is the agent is gravely imputable (*sit graviter imputabilis*) and culpable.

The principle in can. 2199 CIC of 1917 pointed to two sources of imputability: *dolus et culpa*. The definition of deliberate guilt is contained both in the old and the new Codes of Canon Law. In the sources of the ancient law deliberate guilt was defined in different ways. It was often denoted by the terms *propositum, deliberatis consultum scientia, malitia, fraus*. The second source of criminal imputability was an inadvertent guilt (*culpa*). It is a just ignorance of the law that has been violated (*ignorantia legis violatae*), or omission of due diligence (*omissio debita diligentiae*). Error or inattention are identified with ignorance.

The basic principle of criminal responsibility, as contained in the CIC of 1983, is the rule that all crimes committed with deliberation are submitted to this responsibility. Inadvertent crimes are punished only when their criminality is clearly marked in the law or criminal order.

One may therefore notice an essential difference between the regulation of this issue in the old and the new Code. Moreover, in can. 2200 par. 2 CIC of 1917 presumption of deliberate guilt was assumed, a fact that was in line with the ancient canonical tradition. In can. 1321 par. 3 of the new CIC we find only presumption of imputability.

Translated by Jan Kłós

Słowa kluczowe: przestępstwo, poczytalność, wina.

Key words: crime, imputability, guilt.